

Nie musisz się martwić
Nie musisz się martwić
Nie musisz się martwić

Naszyjniki z pereł
Wszedłem na arenę w Nike TN
Tłum przed Opener'em
Moje miasto ma prawie dwa razy mniej
Piękne ciała obok
Żadne z nich nie było jak bezpieczny port
Przy tobie jestem sobą
Chłopcem, rzucającym kamieniami w czołg
Wymyślałem sobie tyle razy w życiu
Że już zapomniałem, co to znaczy ja
Na szczęście mam wokół tych życzliwych typów
Którzy mi przypominają co i raz
Jestem marketingiem i nieśmiesznym memem
Czy mam drogie logo czy ten sprany tees
Mogę być kim zechcę dla was, a sumienie
Dawno mnie nie gryzie, już stępiło kły

Jestem człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać, nie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać mnie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać, nie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać mnie

Myślisz, że naprawdę mnie to rusza, dziecko?
Żadne twoje słowo mnie nie może boleć
Mogę być tym cwelem, ćpunem, całą resztą
Pomazanym chujem, tak jak ławka w szkole
Pieniądz nigdy nie był celem samym w sobie
No i teraz nie jest moim celem nadal
Zostałem raperem i po to to robię
Bo naprawdę nie potrafię wcześniej wstawać
Obok mnie są ludzie, którzy ze mną byli
W pieprzonych melinach, na pieprzonej krze
Nie interesuje mnie czym inni żyją
Nie mam czasu na nic, już tylko na miłość
Que

Jestem człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać, nie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać mnie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać, nie
Człowiek z księżycą
Co jest po drugiej stronie? O to proszę nie pytać mnie
O to proszę nie pytać, o to mnie proszę nie pytać mnie
Proszę nie pytać, o to proszę nie pytać mnie